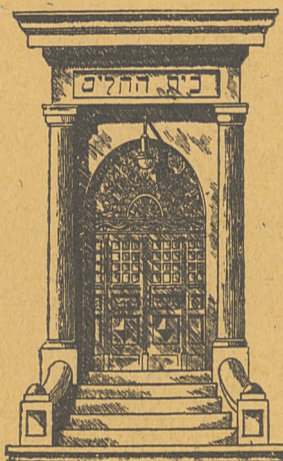


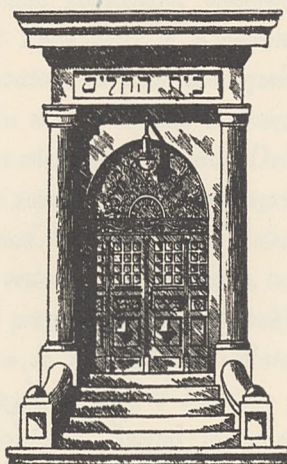
SPRAWOZDANIE SZPITALA GMINY
WYZNANIOWEJ ŻYDOWSKIEJ w KRAKOWIE
Z OKRESU DZIESIĘCIOLECIA 1925-1935



KRAKÓW MCMXXXV

NAKŁADEM GMINY WYZNANIOWEJ ŻYDOWSKIEJ W KRAKOWIE.

SPRAWOZDANIE SZPITALA GMINY
WYZNANIOWEJ ŻYDOWSKIEJ w KRAKOWIE
Z OKRESU DZIESIĘCIOLECIA 1925-1935



Biblioteka Jagiellońska



1003122759

KRAKÓW MCMXXXV

NAKŁADEM GMINY WYZNANIOWEJ ŻYDOWSKIEJ W KRAKOWIE.

62883

II

1925/1935



Dar prof. Ciechanowski

Akc. Nr. 1604 | 35/36
B.

Z okazji dziesięciolecia ponownego, powojennego otwarcia Szpitala Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie (5 stycznia 1925 — 5 stycznia 1935), uważam za swój obowiązek złożyć sprawozdanie z działalności szpitala w tym okresie. Dziesięć lat w życiu jednostki, to okres znikomy i bez większego znaczenia. Dziesięć lat pracy instytucji w ciężkich warunkach powojennych, kryzysowych, to okres godny uwagi i zastanowienia się nad tem, co minęło. Należy rzucić okiem wstecz i zatrzymać się nad zestawieniem liczbowym, należy popatrzeć naprzód i zastanowić się nad przyszłością naszego zakładu. Zapewne znajdą się głosy krytyczne co do ubiegłych lat i dlatego tych, mniej z naszą działalnością obeznanych, prosimy o dokładne przestudjowanie przedłożonego dziś sprawozdania. Szpital jest w swoim rodzaju całkiem wyjątkowy, bo jakkolwiek należy do szpitali niewielkich, to ma 7 oddziałów i 10 ambulatorjów, prowadzonych przez specjalistów. Prócz tego czynne są: zakład Roentgena, zakład leczenia fizykalnego, pracownia chemiczna i bakterjologiczna. Szpital posiada zatem wszelkie warunki dla wykonywania najkonieczniejszych badań.

W okresie tym przyjęło w stan chorych stałych 21.888 chorych, w tem 5.505 chorych z bliskiej i dalekiej prowincji, z ogólną liczbą dni leczenia 356.772; około 250.000 chorych leczono ambulatoryjnie; 2,861.538 zł. wydatkowano na utrzymanie szpitala, w tem 1,383.451 zł. wyasygnowanych przez Krakowską Gminę Wyznaniową. O cyfrach tych z dumą pisać możemy. Jest to jedyna w Polsce Gmina żydowska, która takim sumptem i ofiarnością utrzymuje szpital. Stanowi to chlubną kartę Zarządu i Rady Wyznaniowej Krakowskiej. Okoliczność tę przedewszystkiem ze strony lekarzy z uznaniem podkreślić należy.

W sprawie kształcenia młodych lekarzy czyniono wysiłki, aby im umożliwić pracę w jaknajszerszym zakresie. Cały szereg pism fachowych, abonowanych przez Zarząd szpitala daje im możliwość zapoznania się z najnowszym piśmiennictwem lekarskim i śledzenia postępów medycyny. Co tygodnia odbywające się w szpitalu zebrania Koła Naukowego umożliwiają młodym lekarzom ćwiczenie się w dyskusji naukowej w gronie kolegów.

Zainicjowane przez nas szkolenie pielęgniarek żydowskich daje dobre wyniki. Z tego źródła wybieramy siły pielęgniarskie dla użytku szpitala, pozatem z materiału naszego korzystają inne szpitale prowincjonalne i ogół publiczności. Tyle o przeszłości.

Mam wrażenie, że praca w przyszłości, o ile rozchodzi się o pracę codzienną, może tylko iść w tym samym, jak dotychczas, kierunku. Śmiem jednak wyrazić nadzieję, że uda nam się w przyszłości, w lepszych warunkach, wyposażyć i rozbudować szpital dla dobra chorej, ubogiej ludności, aby ona znalazła w szpitalu nietylko to, co najkonieczniejsze do poratowania zdrowia, ale i pobyt w czasie choroby przyjemny i miły. Do tego zmierzamy, ale do tego potrzeba przede wszystkim funduszków i funduszków!

To kładziemy na serce społeczeństwu i o to powinien się starać ogół ludności.

**NIEMA WIĘKSZEGO NIESZCZĘŚCIA JAK CHOROBA
W CIĘŻKIEM POŁOŻENIU MATERJALNEM!**

**NIEMA DLA SPOŁECZEŃSTWA WAŻNIEJSZEJ
i KONIECZNIEJSZEJ INSTYTUCJI JAK SZPITAL!**

Dr. JAN LANDAU
Dyrektor Szpitala

Kraków w styczniu 1935 r.

*K*ultura grecko-rzymska nie znała publicznej pieczy nad biednymi chorymi a Hellada posuwała się nawet do porzucania dzieci chorych, i ułomnych. Ochrona społeczna chorych wykwitła z miłosierdzia żydowskiego, a zasady głoszone w tym względzie przez naszą religję przejął świat cywilizowany. Kiedy żydostwo rozpoczęło swą wędrówkę dziejową po świecie, większe jego skupienia zorganizowane w Gminy żydowskie uważały sobie za święty obowiązek zakładanie szpitali dla swych biednych współbraci. Tak postąpiło i żydostwo polskie, a w pierwszym rzędzie założyła przed setkami lat swój własny szpital prastara krakowska Gmina żydowska, ta „Macierz w Izraelu“ i utrzymywała ten szpital wedle sił i możliwości w dobrych i złych czasach. A kiedy tylko uspokoiła się straszliwa burza wojny światowej, a Polska ugruntowała uzyskaną swą niepodległość, przystąpiła nasza Gmina przed 10-ciu laty do uruchomienia odbudowanego, rozszerzonego i zaopatrzonego w świeży inwentarz swego szpitala i dzięki zapałowi i dobroczynności naszego obywatelstwa żydowskiego, bezgranicznemu poświęceniu i nieustrudzonej pracy grona lekarskiego tego szpitala, doprowadziła tę instytucję do stanu, który powoduje pełne uznanie czynników miarodajnych i wybitnych fachowców. Wiadomo nam naturalnie, i wiedzą o tem nasi lekarze, że w Zakładzie tym pozostaje jeszcze wiele do zrobienia, a to głównie wskutek ciężkiego położenia materialnego naszego społeczeństwa żydowskiego, a w następstwie tego, także naszej Gminy. Oddajemy się jednak nadziei, że w miarę poprawienia się sytuacji i środki na szpital hojniej popłyną, co doprowadzi tę instytucję, chlubę naszej Gminy i ostoję dla naszych najbiedniejszych z biednych, do możliwie wysokiego poziomu.

Tą nadzieję wyrażamy i te życzenia składamy Dyrekcji i Ciału Lekarskiemu szpitala z okazji jego teraźniejszego święta i wydania przez nie, obecnej, pamiątkowej publikacji, wraz ze słowami gorącej podziękującej ich dotychczasową działalność.

Dr. LEON FISCHLOWITZ

prezes Rady Gminy wyzn. żyd.

Dr. RAFAŁ LANDAU

prezes Zarządu Gminy wyzn. żyd.

W Krakowie, w styczniu 1935 r.

SZKIC HISTORYCZNY SZPITALA ŻYDOWSKIEGO W KRAKOWIE.

Szpitaly żydowskie w Polsce powstawały głównie ze względów religijnych. Naogół szpitale były zakładami katolickimi i jako instytucje wyznaniowe nie przyjmowały Żydów w stan chorych. Bałaban w swojej *Historji Żydów w Krakowie i na Kazimierzu* stwierdza, że w r. 1469 Starszyzna żydowska w Krakowie zawarła z Kanonikiem katedralnym, Janem Długoszem, umowę, na podstawie której Żydzi odstąpili starą i nową Synagogę wraz z sąsiednimi szpitalami i cmentarzem (położonemi tam, gdzie obecnie znajduje się Biblioteka Jagiellońska i Collegium physicum), a wzamian za to otrzymali dom i grunt za kościołem św. Szczepana przy ul. Szpiglarskiej, zwanej później Żydowską, a obecnie św. Tomasza. Wartość gruntu i domu Długosz oceniał na 200 kóp szerokich groszy. Żydzi w to miejsce, jak się zdaje, przenieśli też swój szpital.

W dokumentach z początków XVII wieku znajdujemy wzmiankę o Szpitalu Żydowskim w Krakowie (Hekdejsz), który był nawpół szpitalem, nawpół przytuliskiem dla biednych i ułomnych. Według statutu krakowskiego, w Szpitalu tym wolnemi miejscami dysponował Wydział Dobroczyności, wybierając z pośród siebie do tej czynności dwóch prowizorów. Ci wysyłali biedaków, mieszkających w Szpitalu, do pielęgnowania chorych, a szczególnie chorych zapowietrzonych. Gdy który z prebendarjuszy zachorował w Szpitalu, musieli go pielęgnować inni prebendarjusze i to naprzemian, pod rygorem utraty miejsca w Szpitalu. Opiekę lekarską wykonywali lekarze Żydzi, między którymi byli doktorzy medycyny, lekarze praktyczni, cyrulicy i t. d.

W r. 1808 bractwo „*Bikur Cholim*“ stworzyło szpital na 10 łóżek, na Podbrzeziu w domu Szumskiej pod L. 166. *Pomieszczenie to było niedogodne z powodu bliskości ramienia Wisły i niebezpieczeństwa zalewu, szczupłości domu i wymaganych reparacji* i dlatego w r. 1808 Kahał wniósł prośbę do Prefekta Departamentu Krakowskiego o zezwolenie nabycia na szpital domu Agnieszki Stryjowej na Kazimierzu, w ulicy Wielickiej, *a nie w żadnym ustroniu, naprzeciw kościoła OO. Trynitarzy i pomiędzy domami chrześcijańskimi; tą ulicą chodzi się i jeździ na most do Podgórza, dlatego Szpital Żydowski względem odległości nawet od Żydowskiego Miasta, nie zdaje się być na swoim miejscu.* Tak brzmiała opinia burmistrza Kazimierza Dobrzańskiego, wydana w dniu 15 lutego 1811 r. Na skutek tej opinii w dniu 16 marca tegoż roku, prefekt Wodzicki, wzywa Prezydenta Municypalności Miasta Wolnohandlowego Krakowa, aby wydał Kahałowi rezolucję, *nie pozwalającą na nabycie prawem wieczystem Domu pod Nr. 30, na Kazimierzu Katolickim położonego, Agnieszki Stryjowej własnego.* W r. 1812 Kahał zamierzał zakupić dom Siweckiego pod Nr. 125, obok ogrodu „*XX. Bożociałków*“; zanim jednak uzyskał zezwolenie urzędowe na zakupno, umieścił bez zawiadomienia Magistratu, w domu tym Szpital, płacąc komorne. Za to bezprawne postępowanie skazano Kahał na grzywnę 18 Złp. a Siweckiego na grzywnę Złp. 9, gdyż Komisja Sanitarna Magistratu z fizykiem Drem Cennerem orzekła, że dom ten nie nadaje się na szpital. Szpital został więc na Podbrzeziu.

Wziąwszy pod uwagę, że *stawianie gmachu nowego, oprócz znacznych kosztów, wymagałoby długiego czasu do usposobienia go tak dalece, aby chorzy wprowadzonymi być mogli* odstąpiono od tego zamiaru, przedstawiając Wydziałowi Spraw Wewnętrznych, aby *wyjednał u Senatu Rządzącego zezwolenie na nabycie u Kazimierza Krajewskiego domu z ogrodem pod Nrem 33, 34 i 35 w gminie VI-ej, w ulicy Poprzecznej za miastem stojącego, jako na umieszczenie kwalifikowanego* (w miejscu tem Szpital obecnie jeszcze istnieje). Wydział Spraw Wewnętrznych wyznaczył więc Komisję, złożoną z Referendarza Senatu, Budowniczego Miejskiego, Wójta Gminy VI-ej, Rabina i Członka Komitetu Starozakonnych, którego Komitet wyznaczył. Komisja zdała raport, że *dom ten kwalifikuje się na*

umieszczenie w nim Szpitala, a Wydział Spraw Wewnętrznych jest zdania, aby Senat Rządzący kupno upoważnił pod warunkami przez Komisję proponowanymi. Wprzód jednak należy dać pod rozwagę Senatora Najmłodszego dokumenta, wykazujące prawo własności i stan tabularny, ile że dom, w którym się dotąd Szpital mieści, ma być wkrótce przez licytację sądową sprzedany i może nabywca jego nie zechce więcej Szpitala w nim cierpieć, tudzież iż na kupno domu tego suma Złp. 32.234 gr. 24 z funduszu Gminy Starozakonnych Obwodu Kazimierskiego w Skarbie znajdzie się z dniem 1-go czerwca r. b., po zaspokojeniu wydatków wszelkich po dzień wspomniany. Okoliczność niniejszą Senat Rządzący tem spiesziej rozstrzygnąć zechce, że od niej zależy ułożenie projektu do Etabu potrzeb Gminy Starozakonnej Obwodu Kazimierskiego na rok 1821/22. Jeżeli bowiem dom ten nabędzie się, wtedy wypuści z Etabu czynsz dzierżawny i przystąpi do ułożenia nowego Etabu potrzeb Szpitala, zastosowanego do lokalu, który Gmina nabędzie. Dotąd bowiem z powodu niedogodności i szczupłości lokalu, należnego porządku ani dostatecznej kontroli zaprowadzić nie można było, gdyż połowa większa chorych po domach prywatnych jest utrzymywana.

Komitetowi Starozakonnych polecono, aby dla zabezpieczenia Rządowi czynszu z realności na Kazimierzu pod Nr. 33, 34 i 35 opłacał czynsz ziemny co roku po Złp. 25 od 28 listopada 1821. Komitet Starozakonnych zeznał akt przed Notarjuszem Olearskim, który za akt ten żądał Złp. 20 gr. 15. Komitet nie miał funduszków na zapłacenie tej kwoty i dlatego Wydział Dochodów Publicznych na prośbę Komitetu Starozakonnych wnosi, aby Senat Rządzący raczył wydać Komitetowi asygnatę na kwotę Złp. 20 gr. 15 z Funduszu Gminnego na wykupienie aktu notarialnego. Senat Rządzący zgodził się na wydanie asygnaty, a dnia 11-go grudnia 1821 Komitet Starozakonnych Obwodu Kazimierskiego donosi, że kontrakt został zawarty i do akt hipotecznych wniesiony. Szpital przedstawiał się jako budynek jednopiętrowy o ośmiu oknach frontu; zawierał pomieszczenie dla 5 mężczyzn i 5 kobiet, chorujących zewnątrznie i dla 8 mężczyzn i 8 kobiet, chorujących wewnątrznie, miejsce dla chorych na oczy i dla niedołęgów, salę operacyjną, kancelarję gospodarczą, kuchnię, łazienki o 4 wannach i grubarnię (kostnicę).

W roku 1830 znajdujemy wzmiankę, że Pinkas Rosenberg, prowizor Szpitala Starozakonnych Obwodu Kazimierskiego, przy Krakowie na Kazimierzu pod L. 207 mieszkający, względem potrzeb tegoż Szpitala przedstawienie czyni do Wydziału Spraw Wewnętrznych Senatu Rządzącego *o powiększenie liczby łóżek o 10—15, a traktjer zamiast 16 gr. dziennie od jednego chorego, z powodu licytacji zmniejszy wydatek do 10 groszy. Żąda też prowizor oparkania ogrodu, aby można mieć przestrzeń do suszenia bielizny, do założenia ogrodu jarzynowego i zapobiegnięcia zrywania owoców przez chorych, którzy przez nadmierne używanie owoców nabawiają się chorób żołądka i przezto pobyt ich w Szpitalu się przedłuża.*

Dnia 2 września roku 1831 Senat Rządzący Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu zawiadamia, że *wolną posadę Fizyka przy Szpitalu Starozakonnych Obwodu Kazimierskiego, opuszczoną przez zamianowanie dotychczasowego Fizyka Juliana Sawiczewskiego aktualnym Profesorem w Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego. ma objąć H. S. Rosenzweig, Doktor Medycyny i Chirurgii od 1 października 1831.*

W roku 1833 i 1838 powiększono budynek szpitalny, tak, że front domu miał 24 okien i było pomieszczenie dla 40 chorych i dodano mieszkanie dla gospodarza.

W roku 1839 uzyskał szpital, w myśl ustawy dla szpitali Wolnego Miasta Krakowa, nową organizację i podlegał odtąd Radzie Ogólnej Szpitali Rzeczypospolitej Krakowskiej a rządziła nim Rada Szczegółowa, do której należał ówczesny Naczelny lekarz szpitala Dr. Saul Rosenzweig. Dochody czerpał szpital z etatu, wyznaczonego przez Radę Ogólną szpitali, z opłat za leczenie i z przygodnych datków. W roku tym zawarto cały szereg umów dla szpitala i tak: co do żywienia płacąc po 12 gr. dziennie; leków dostarczano z opustem 50% od taksy prawem przepisanej; pranie opłacano 21 Złp. miesięcznie; opał pobierano ze składów rządowych; węgla i drzewa za Złp. 1066 a na światło wyasygnowano 195 Złp. rocznie. Polecono przytem, aby w każdej sali była lampa (przedtem była jedna lampa na dwie sale), a dozorczy chorych mają być zaopatrzeni w stoczki woskowe. Służba szpitalna składa się z dwóch płatnych prowizorów i siedmiu

indywiduów, pobierających rocznie pensji 210 Złp. Służbę należy pozostawić w dotychczasowej liczbie z *wyjątkiem żony stróża, która równocześnie była posługaczką chorych a mając kilkoro małych dzieci, z takowemi wbrew przepisów mieści się w sali chorych dla braku innej ubikacji.* Jej polecono szukać innego pomieszczenia.

W r. 1840 w Szpitalu Starozakonnym przyjmowani są *sami tylko chorzy wyznania mojżeszowego obojga płci, jakiegobądź wieku i jakkolwiek chorobą dotknięci, wyjąwszy z chorobami kwalifikującemi się do szpitala św. Ducha.* Szpital św. Ducha wówczas mieścił w sobie 2 oddziały, t. j. a) oddział chorób wenerycznych, b) dom obłąkanych, w którym prócz słabości umysłowych, także cierpiący padaczkę i pokąsani od zwierząt wściekłych są leczeni.

Pierwszy zapis na rzecz szpitala żydowskiego w kwocie 2000 Złp. uczynił w roku 1846 katolik Franciszek Ciesielski, w roku 1880 Anna Szternsztyń Helclowa 2000 Złp. a w roku 1890 Ks. Jan Schindler również 2000 Złp.

W roku 1853 (10 lutego) Dziekan Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Krakowskiego, Fryderyk Skobel, upoważniony uchwałą Dyrekcji Ogólnej Szpitali zawarł kontrakt z aptekarzem, Ernestem Stockmarem o dostawę lekarstw do Szpitala Starozakonnego, z opustem 56⁰/₀ od taksy rządowej.

W roku 1855 Szpital przeszedł na wyłączny etat Gminy wyznaniowej. Po Drze Rosenzweigu prymarjuszem mianowano sekundarjusza Dra Józefa Oettingera, późniejszego profesora historii medycyny na Uniwersytecie Jagiellońskim i wybitnego znawcę języka polskiego. W roku 1856 Dyrektorem Szpitala był Dr. Mohr, a asystentem Chirurg, Dr. Jakób Drobner. Oettinger skłonił Gminę wyznaniową do podjęcia budowy nowego gmachu i w czerwcu roku 1861 budowę tą rozpoczęto w ogrodzie dotychczasowego szpitala przy ulicy Skawińskiej L. 33. W roku 1862 Gmina Żydowska Kazimierska wniosła podanie do cesarza o przyznanie pożyczki 25.000 fl. z funduszu dla pogorzalców m. Krakowa z roku 1850 (kosztorys budowy wynosił 45.000 fl.). Na polecenie Ministerstwa finansów, Namiestnictwo zwraca się do Magistratu miasta Krakowa, ażeby Gmina przyjęła na siebie porękę za tę sumę. Magistrat porękę przyjął, jednakowoż w roku

1864 znajdujemy wzmiankę, że odmówiono udzielenia pożyczki. W roku 1866 budowę ukończono i Szpital odtąd był czynny. 7 listopada 1866 Zarząd Szpitala zwraca się do Komitetu Gminy Izraelitów z prośbą o uwiadomienie publiczności, że *odwiedzać można chorych codziennie między godziną 10—12 przedpołudniem, z wyjątkiem sobót i świąt, w których Szpital przez cały dzień zamknięty będzie.*

W roku 1881 Szpital miał 50 łóżek tylko dla chorób wewnętrznych, resztę zaś budynku zajmowały biura Gminy Wyznaniowej. Oddziały prowadzili Dr. Kirschner Aron i Dr. Jurowicz Izidor. Dopiero w roku 1897 otwarto oddział chirurgiczny (prymarjusz Dr. Wachtel Zygmunt) i oddział dla chorób dzieci (prymarjusz Dr. Landau Jan); w 1899 r. oddział dla chorób kobiecych (prymarjusz Dr. Kohn Maksymiljan, a od roku 1902, po śmierci Dra Kohna, Dr. Jan Lachs); w roku 1902 ambulatorjum otolaryngologiczne (Dr. Spira Rafał), ambulatorjum okulistyczne (Dr. Bannet Arnold), ambulatorjum skórne (Dr. Steurmark-Wielski Zygmunt). W roku 1914 z chwilą wybuchu wojny światowej, wojskowość objęła szpital, urządzając w nim szpital zakaźny.

* * *

Gdy po latach krwawych walk, przystąpiono do odbudowy tego, co wojna zniszczyła, rozpoczęto starania, by Szpital nasz, którego dzieje historyczne sięgają jeszcze XV wieku, przywrócić do stanu używalności. Wśród największych trudów i starań i dzięki ogromnej ofiarności i wytrwałości Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej i poparciu Joint'u amerykańskiego, zdołano w r. 1925 Szpital całkowicie odrestaurowany oddać do użytku publicznego.

W dniu 5 stycznia 1925 r. nastąpiło ponowne otwarcie naszego Szpitala. Liczba łóżek wyniosła wówczas 140. W następnych latach urządzono w nadbudowie głównego budynku kilka mniejszych pokoi dla chorych i powiększono liczbę łóżek do 156. Szpital obejmuje odtąd oddziały dla chorób wewnętrznych, chirurgicznych, ginekologiczno-położni-

czych, chorób dzieci, oczu, oddział laryngologiczny i ortopedyczny. Prócz ambulatorjów tych oddziałów czynne są ambulatorja dla chorób skórnych i wenerycznych i ambulatorjum dentystyczne. Zakład rentgenowski ufundowany w r. 1922 przez Centralę T. O. Z. w Warszawie, jako ośrodek dla zwalczania chorób grzybkowych, został przejęty przez Szpital; w r. 1927 wyposażono zakład w nowy aparat rentgenowski za sumę około zł. 40.000. — W tym samym roku T. O. Z. uruchomił na terenie szpitala poradnię dla chorych gruźliczych, przyczem z ramienia tej poradni dwie higienistki odwiedzają rodziny chorych w ich domach. W r. 1929 powiększono pomieszczenie oddziału laryngologicznego i otwarto pracownię bakterjologiczno-chemiczną. W tym samym roku T. O. Z. uruchomił przy Szpitalu poradnię przeciwreumatyczną i poradnię dla Dziecka i Matki. W r. 1932 Szpital poniósł bolesną stratę przez śmierć zasłużonego prymariusza oddziału chirurgicznego błp. Dra Zygmunta Wachtła. Zmarły całym sercem oddany był sprawom Szpitala i czynny był na swem stanowisku od chwili otwarcia oddziału w roku 1897.

W roku 1933 stworzono Towarzystwo Przyjaciół Szpitala, którego celem jest materjalne wspieranie naszego Zakładu. Wreszcie w ubiegłym roku wypełniono jeszcze jedną lukę, przez otwarcie ambulatorjum urologicznego.

Ruch chorych i ogrom pracy w okresie ubiegłego 10-lecia w ogólnych zarysach odtwarzają załączone tablice.

ŹRÓDŁA:

Archiwum akt dawnych m. Krakowa.

Archiwum Gminy Żydowskiej w Krakowie.

Balaban Maier: Historia Żydów w Krakowie i na Kazimierzu, t. I. Kraków 1931.

Wachholz Leon: O szpitalach Innowierców w Krakowie 1925.

Roczniki Wydziału Lekarskiego U. J. r. 1845.

RUCH CHORYCH STAŁYCH W OKRESIE DZIESIĘCIOLETNIM.

ROK	Liczba chorych stałych	Dni pobytu chorych	Z Krakowa	Z Podgórze	Obcy	% obcych	Płatnych	Bez-płatnych	% bezpłat.	% bezpłat. z Krakowa
1925	1.040	21.920	608	54	378	41·5	750	290	27·9	47·7
1926	1.759	31.914	1.064	118	577	39·6	1.262	497	28·2	46·7
1927	2.249	39.151	1.366	186	697	39·3	1.529	720	32·0	53·9
1928	2.424	39.571	1.470	175	779	32·1	1.668	746	30·9	50·1
1929	2.341	39.864	1.464	190	687	37·5	1.440	836	35·7	57·1
1930	2.497	37.149	1.604	208	685	27·4	1.043	1.454	58·2	90·4
1931	2.344	38.040	1.592	248	504	15·6	1.380	960	39·7	75·1
1932	2.414	33.422	1.592	367	455	18·8	1.219	1.195	49·5	75·1
1933	2.256	36.159	1.665	287	304	13·5	927	1.326	58·8	73·1
1934	2.564	39.582	1.660	465	439	17·1	790	1.443	56·3	86·8
Razem	21.888	356 772	14.085	2.298	5.505	25·1	12.008	9.467	43·2	67·2

RUCH CHORYCH NA POJEDYNCZYCH ODDZIAŁACH W OKRESIE DZIESIĘCIOLETNIM.

R O K	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	Razem
Oddział wewnętrzny	471	703	785	803	771	871	1.081	763	723	864	7.835
„ chirurgiczny	174	243	381	333	403	406	583	523	409	468	3.923
„ dziecięcy	115	203	208	247	248	197	250	227	218	297	2.210
„ ginekolog.	118	151	173	163	144	156	177	148	129	150	1.509
„ położniczy	34	97	217	231	212	239	245	208	196	200	1.879
„ noworodków	37	99	225	247	219	242	241	212	199	194	1.915
„ uszno-gardl.	58	185	266	296	259	297	384	282	297	393	2.717
„ ortoped.	30	61	78	52	57	63	65	42	42	50	540
„ oczny	3	14	14	21	16	18	15	9	13	15	138
„ skórny	—	3	9	21	12	8	10	—	—	4	67
„ urologiczny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	od 1/6 25	25

RUCH CHORYCH AMBULATORYJNYCH W OKRESIE DZIESIĘCIOLETNIM.

	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	Razem
Amb. chor. wewnętrzz.	4.572	4.517	4.745	3.136	2.852	3.249	3.329	3.619	3.355	4.151	37.525
„ „ chirurgicz.	2.384	2.171	2.207	2.218	2.264	2.231	3.461	2.456	2.430	2.875	24.697
„ „ dzieci	3.490	4.521	4.061	3.962	3.515	3.794	4.171	3.594	3.613	3.920	38.641
„ „ kobiecych	1.433	1.540	1.400	1.450	1.200	1.201	1.418	1.194	1.188	1.240	13.264
„ „ uszn.-gard.	3.155	4.192	4.294	4.235	3.251	3.891	5.387	4.237	4.394	5.173	42.209
„ „ ortoped.	769	842	874	759	915	804	1.147	1.104	789	940	8.943
„ „ ocznych	1.611	2.351	2.348	2.398	1.840	2.307	3.063	2.662	3.205	3.430	25.215
„ „ skórnych	1.069	1.925	1.753	1.490	1.339	1.388	2.147	1.882	1.902	1.991	16.886
„ dentystyczne	646	903	808	876	672	862	1.044	826	855	1.221	8.713
„ urologiczne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	od 1/6 146	146
„ rentgenologicz.	822	1.421	1.827	2.472	2.774	2.953	3.339	2.462	2.403	2.9.8	23.401
„ terapii fizykanej	—	—	392	425	384	409	483	536	866	874	4.369
Razem	19.951	24.383	24.709	23.421	21.006	23.089	28.989	24.572	25.000	28.889	

KOSZT DZIENNEGO UTRZYMANIA CHOREGO.

	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934
Prowianty	2.29	2.21	2.45	2.76	3.10	2.82	2.28	2.02	1.72	1.42
Opał	—34	—35	—36	—41	—52	—53	—47	—45	—41	—34
Światło	—31	—20	—17	—25	—26	—28	—27	—27	—21	—23
Konserw. budynku i inwent.	—29	—18	—12	—39	—23	—51	—22	—17	—25	—21
Różne wydatki administrac.	—48	—23	—20	—20	—25	—28	—28	—31	—32	—20
Leki i materiały opatrunkowe	—57	—57	—55	—66	—55	—54	—61	—62	—54	—56
Ubezpieczenia społeczne .	—17	—15	—18	—16	—18	—21	—20	—19	—17	—19
10% na zużycie inwentarza	—25	—19	—09	—05	—03	—03	—03	—02	—04	—02
Place personelu	3.72	3.33	2.82	2.92	3.08	3.29	3.21	3.51	3.07	2.45
Razem	8.42	7.41	6.94	7.80	8.20	8.49	7.57	7.56	6.73	5.62

SPRAWOZDANIE „KOŁA NAUKOWEGO“ SZPITALA GMINY WYZNANIOWEJ ŻYDOWSKIEJ W KRAKOWIE Z OKRESU DZIESIĘCIOLECIA 1925—1935.

Powstanie „Koła Naukowego“ zapoczątkowało się w sposób oryginalny. U łóżka chorych oddziałowych i przy badaniu chorych ambulatoryjnych wynikała często potrzeba, czyto uzasadnienia rozpoznania lub wytyczonego leczenia, czy pouczenia lub wyjaśnienia. Wreszcie zachodziła często potrzeba omówienia pewnych nowości i problemów na podstawie bieżącej literatury lekarskiej lub też uzupełnienia wiadomości i wymiany poglądów między lekarzami. Ponieważ tematy rozmów były liczne, a czas i miejsce wizyty lekarskiej ku temu nieodpowiednie, przeto zaczęto co kilka dni schodzić się w jednym z baraków szpitalnych dla przedyskutowania powyższych kwestyj lekarskich. Zebrania te nieoficjalne, były swobodnymi pogawędkami i dyskusjami wyłącznie na tematy lekarskie, które wówczas zaprzętały umysły w medycynie. Początkowo odbywały się one głównie z udziałem lekarzy Oddziału Wewnętrznego. Szcasiem coraz więcej lekarzy z innych oddziałów garnęło się do tych zebrań, a za inicjatywą Dyrektora Szpitala nadano im charakter i nazwę zrazu „Koła Internistów“ a potem ogólnego „Koła Naukowego“.

Koło to stało się ośrodkiem ruchu naukowego lekarzy Szpitala Gminy Żydowskiej. Szcasiem praca naukowa skryształizowała się i przejawia się obecnie w kilku kierunkach: I tak wyrazem jej są: 1) Odczyty i wykłady naukowe z dziedziny medycyny, 2) Demonstracje naukowe chorych szpitalnych z omawianiem przypadków i dyskusją naukową, 3) Referaty z bieżącego czasopiśmiennictwa lekarskiego. 4) Omawianie spraw i potrzeb szpitalnych, opisy urządzeń szpitali w innych miastach,

sprawozdania ze zjazdów i konferencyj lekarskich, sprawy z dziedziny medycyny społecznej. 5) Prowadzenie kursów dla pielęgniarek. — Wykłady były przeważnie krytycznym przeglądem najnowszych, panujących poglądów o różnych schorzeniach i metodach leczniczych. One, jak również demonstracje, miały na celu podążanie za najnowszymi postęпами nauki oraz krytyczne pogłębianie własnych metod badania i staranności leczenia. Służyły też celom dydaktycznym, zaprawiając młodszych lekarzy i hospitujących studentów do sumiennego przemyślenia zadań lekarza u łóża chorego, służąc wymianie poglądów naukowych i zaprawiając do obiektywnej, spokojnej, dyskusji naukowej. Oprócz tego, odbywały się wykłady z dziedziny medycyny społecznej, walki z gruźlicą, walki gazowej, higieny i dietetyki oraz zbiorowe referaty z zakresu elektro-helio i radjoterapii, medycyny wewnętrznej, chirurgji, ginekologji, pedjatrji i rentgenologji, oraz posiedzenia seminarjalne dla medyków. Tych wykładów i referatów w ciągu dziesięciolecia odbyło się 245, demonstracyj chorych 117 i to przy stałym udziale przeciętnie około 35 uczestników. Wykłady te odbywały się w godzinach wolnych od zajęć, najczęściej w soboty przed południem lub w piątki popołudniu. Poza tem lekarze brali żywy udział w ruchu naukowym ogólnym, bądź ogłaszając prace w czasopismach naukowych i biorąc udział w posiedzeniach naukowych różnych towarzystw, w zjazdach i konferencjach lekarskich. Zgłaszali wykłady lub demonstracje w różnych stowarzyszeniach i uczestniczyli w pracach różnych związków naukowych i instytucyj lekarsko-społecznych, do których zarządu lub prezydjum często należeli.

Z okazji dziesięciolecia połączono w jeden tom prace ogłoszone przez lekarzy naszego szpitala w okresie dziesięciolecia 1925 — 1935. Zbiór ten obejmuje wcale pokaźny dorobek 72 prac naukowych, nie licząc licznych przekładów na obce języki, opublikowanych w zagranicznych pismach lekarskich.

Z inicjatywy Dyrekcji powstały stałe kursy wieczorne dla pielęgniarek i praktykantek pielęgniarских, obejmujące cały materiał teoretyczny i praktyczny w zakresie pielęgniarским. Na kursach tych wykładali: Dyr. Landau (Zadania pielęgniarcki

i pielęgniarstwo dzieci), Dr. Schwarzbart (Anatomja i fizjologia), Dr. Blassberg (Medycyna wewnętrzna i praktyczne pielęgniarstwo), błąp. Dr. Wachtel i Dr. Nüssenfeld (Chirurgja), Dr. Epstein (Ortopedja i fizjoterapja), Dr. Goldblatt-Fenigerowa (Położnictwo i ginekologja), Dr. Blühbaumowa (Bakterjologja i choroby zakaźne), Dr. Gottlieb (Röntgenologja). Po opuszczeniu Szpitala, niektóre z pielęgniarek objęły posady w szpitalach i zakładach leczniczych krajowych i zagranicznych, bądź też były poszukiwane jako cenne siły pielęgniarskie prywatne.

Dr. MAKSYMILJAN BLASSBERG

Przewodniczący Koła

Kraków, w styczniu 1935.



Sala operacyjna oddziału chirurgicznego.





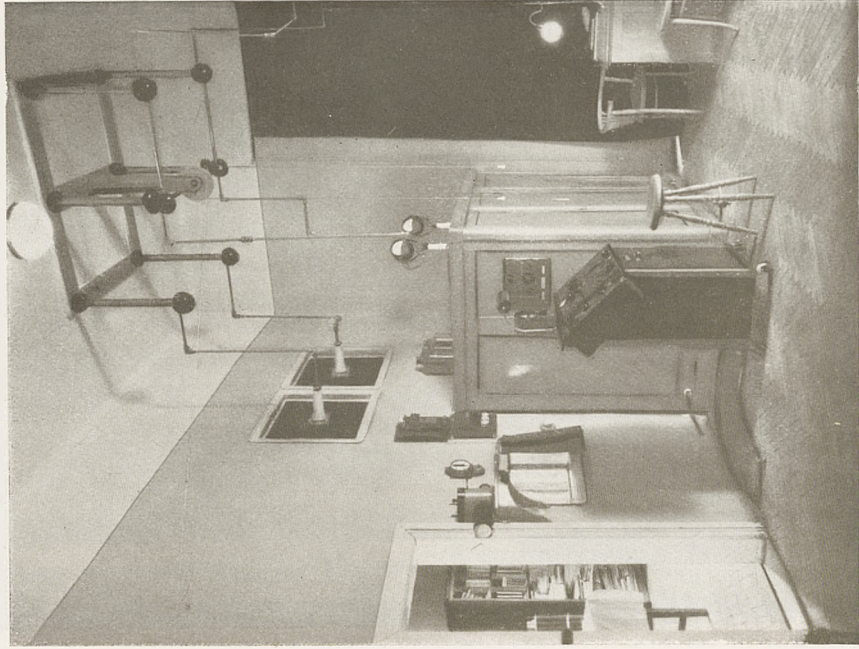
Sala chorych oddziału chorób wewnętrznych.



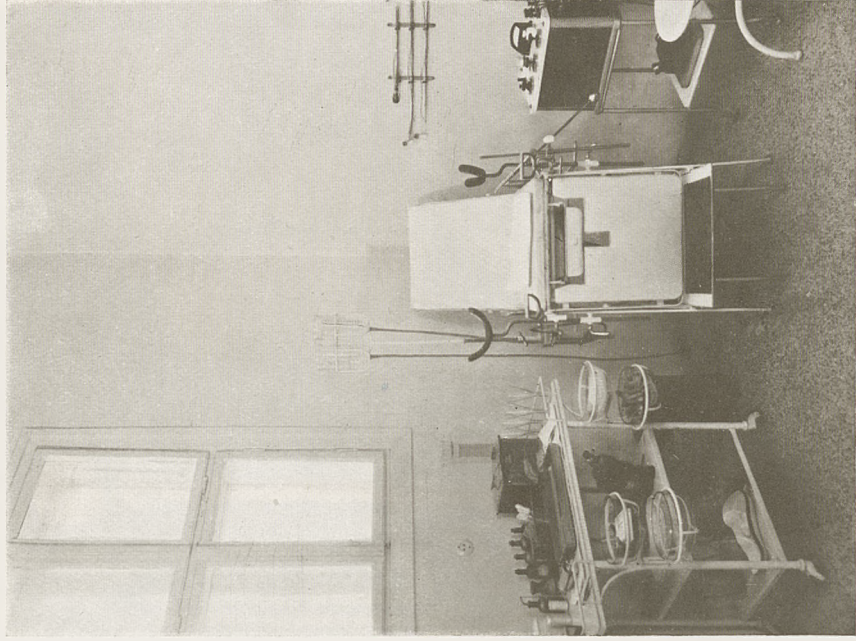
Ambulatorjum oddziału chorób nosa, uszu i gardła.



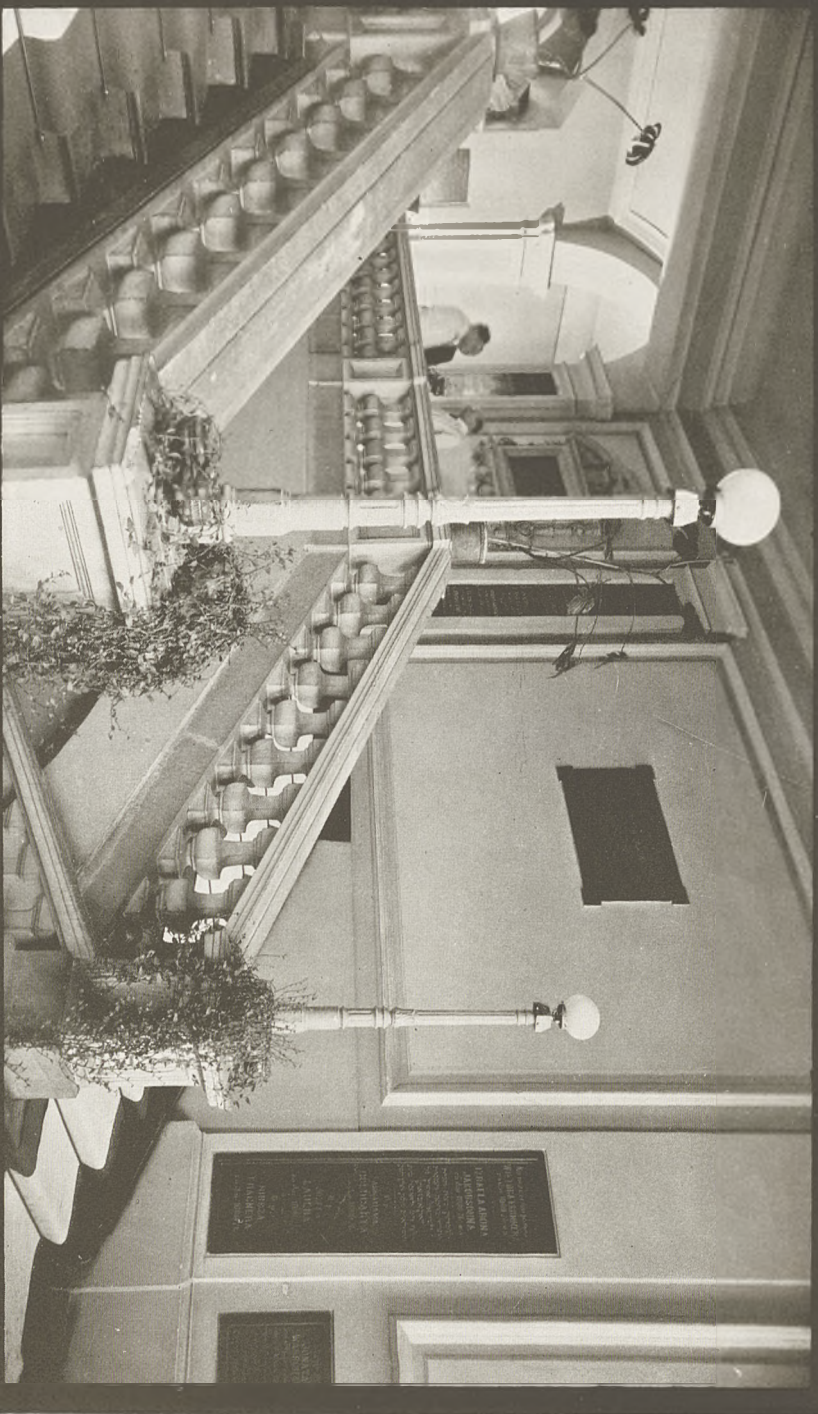
Sala chorych oddziału chorób dzieci.



Pracownia Roentgena.



Ambulatorjum oddzialu urologicznego.



Klatka schodowa w głównym budynku.

DRUKARNIA „SZTUKA” W KRAKOWIE, B. JOSELEWICZA 26